

Opolska Katedra po remoncie łączy funkcje sakralne z muzealnymi

Miasto
Kultura

17.02.2026 g. 13:20



Katedra - najważniejsza budowla sakralna Opola, znów gości wiernych. Od teraz pełni nie tylko funkcję sakralną, ale także edukacyjną. Zwiedzając kościół, można dostrzec ślady wszystkich historycznych epok, poczynając od czasów romańskich. Ponowne otwarcie nastąpiło po 40 miesiącach, w czasie których świątynię remontowano i prowadzono badania archeologiczne.

Decyzja o odnowieniu katedry zapadła jeszcze w 2015 roku. Wymagał tego zły stan techniczny obiektu, zarówno murów zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Już pierwsze prace w przestrzeni kaplicy św. Jana Nepomucena ujawniły cenne relikty romańskie. W ciągu dekady przygotowano 40 projektów o łącznej wartości 46,5 miliona złotych, z czego 41 mln pochodziło z dotacji, a 5,5 mln z wkładu własnego. – Jesteśmy nie tylko świadkami, ale uczestnikami wyjątkowego momentu historii tej czcigodnej świątyni – mówił biskup Waldemar Musioł podczas dziękczynnej Eucharystii sprawowanej w intencji wykonawców i darczyńców prac renowacyjnych oraz parafian katedralnych.



Przełomowe odkrycia

Uroczyste ponowne otwarcie odbyło się 20 grudnia podczas liturgii poświęcenia ołtarza, a dzień później wierni uczestniczyli w mszy dziękczynnej w intencji wykonawców, darczyńców i parafian. Zakończona renowacja nie tylko przywróciła świątyni jej historyczny blask i architektoniczną spójność, lecz także doprowadziła do przełomowych odkryć archeologicznych, które istotnie zmieniły wiedzę o jej początkach. W poświęconym nowym ołtarzu biskup Andrzej Czaja złożył relikwie Świętych Pierwszych Męczenników Kościoła Rzymskiego oraz relikwie świętych i błogostawionych związanych ze Śląskiem Opolskim: św. Jacka, św. Jadwigi Śląskiej, bł. Bronisławy, bł. Czesława, bł. Marii Luizy Merkert i bł. Alojzego Ligudy. Otwierając po kilku latach katedrę na nowo, odsłonięto także część elementów sprzed wieków, które odkryto podczas prac archeologicznych.



- *Zdziwienie było ogromne, kiedy okazało się, że mamy do czynienia z monumentalną świątynią romańską. To odkrywanie nieznanej dotąd historii – dodaje biskup opolski Andrzej Czaja. We wnętrzu świątyni możemy zobaczyć m.in. schody prowadzące do krypty pod kaplicą św. Anny i kaplicą adoracji w nawie północnej katedry, ścianę zakrystii i wejście do śrubowej klatki schodowej. To nie koniec. Widzimy także odrestaurowane ceramiczne służki przy filarach i elementy ceramiczne w narożniku północno-wschodnim i południowo-wschodnim prezbiterium (części kościoła określającej usytuowanie dawnego prezbiterium), ceglana strukturę murowaną z polichromią oraz prowadzące na szczyty wież schody ukryte w murach. W miejscu obecnej katedry kościół powstał już za czasów Bolesława Chrobrego. Patronem świątyni od początku istnienia są relikwie drzewa Krzyża Świętego. Ma to również głęboki wydźwięk w herbie Opola. Krzyż od samego początku jest jego ważnym elementem. Herb wyryty jest nawet na chrzcielnicy przechowywanej w katedrze, która pochodzi z przełomu XIII i XIV wieku.*



Fragmenty rromańskiego muru

Najbardziej spektakularne znaleziska znajdują się przed prezbiterium. Pod przeszkloną powierzchnią widać fragmenty murów romańskiej kolegiaty. – *Miłośnicy historii, przekraczając progi tej świątyni, mogą doświadczyć niezwyklej przygody obcowania jednocześnie z czasami minionych wieków, które ukształtowały jej piękno. W jednym miejscu jest to XIII-wieczna posadzka romańska, a tuż obok można dotknąć murów pamiętających czasy księcia Jana II Dobrego* – zauważa proboszcz parafii katedralnej, ks. dr Waldemar Klinger, który przez ostatnie lata bez reszty poświęcił się restauracji świątyni. W prezbiterium stanął nie tylko nowy ołtarz, ale też drewniana katedra. Krzesło, na którym zasiada biskup, symbolizuje misję nauczania powierzoną pasterzowi diecezji. Wmurowano też dwie cegły. Jedna pochodzi z Drzwi Świętych bazyliki św. Piotra w Rzymie, druga zaś została pobrana z murów katedry opolskiej. Obie są znakiem jedności Kościoła opolskiego ze Stolicą Apostolską i lokalną tradycją. Pod kaplicą św. Anny i kaplicą adoracji odsłonięto kryptę, gdzie znajdowało się ossuarium i dawne pochówki. W przyszłości ta

przestrzeń stanie się miejscem ekspozycji. W krypcie biskupiej, usytuowanej pod ołtarzem maryjnym, spoczywa od 1976 r. bp dr Franciszek Jop. W krypcie tej zaaranżowano miejsce na kolejne pochówki biskupów. – *Moim osobistym marzeniem było, aby miejsce spoczynku biskupów wyeksponować i udostępnić dla wiernych* – tłumaczy proboszcz katedry.



W katedrze odrestaurowane zostały też ławki, zamontowano nowoczesne nagłośnienie i oświetlenie. Wierni od dawna oczekiwali z utęsknieniem ponownego otwarcia, dlatego już teraz proboszcz komunikuje, że póki co nie ma planu na kolejne renowacje, które miałyby skutkować ponownym zamknięciem katedry. Z drugiej jednak strony nie możemy zapominać, że to miejsce ma swoją ośmiowiekową historię, a to oznacza, że od czasu do czasu ludzka ingerencja będzie nieodzowna.

(dk)

Zdjęcia: Małgorzata Bień

Dane kontaktowe

[Wydział Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej](#)

Tagi

Opole i kropka

katedra opolska